Sprawozdanie stenograficzne

z rozpraw

galicyjskiego Sejmu krajowego.

2. posiedzenie 2. sesyi 3. peryodu Sejmu galicyjskiego

z dnia 15. Września 1871.

Treść: Interpelacya p. Kamińskiego w przedmiocie projektu Rady szkolnej o szkołach ludowych. — Prośby o urlopy posłów: Fraenkla, Tettmajera i Rydzowskiego. — Wniosek p. Chrzanowskiego. — Pierwsze czytania budżetu krajowego na rok 1871 i 1872, i zamknięcie rachunków za rok 1869 i 1870. — Wybór komisyi budżetowej z 9 członków. — Wybór komisyi prawnej z 9 członków. — Pierwsze czytanie wniosków Wydziału krajowego o sądach pokoju. Wybór komisyi prawnej. — Wniosek posła Bauma o wybranie osobnej komisyi dla spraw hypotecznych z 5 członków złożonej. — Wybór komisyi drogowej z 7 członków złożonej. — Wniosek p. Krzeczunowicza o komplecie potrzebnym do powzięcia uchwał sejmowych. — Wniosek p. Sawczyńskiego o utworzenie z funduszów krajowych stypendyów dla uczniów i uczennic seminaryów nauczycielskich. — Wniosek o udzielenie kopytkowego dla miasta Kołomyi odesłany do Wydziału krajowego. — Wybór komisyi szkolnej.

Początek posiedzenia o godzinie 11 ½.

Posłów obecnych: 118.

Przewodniczący: Marszałek JO. książę Leon Sapieha.

Ze strony c. k. Rządu: JWny Pan Oswald Bartmański, Wice-Prezydent c. k. Namiestnictwa i c. k. radca dworu.

Sekretarze: Pp. Wereszczyński, Mandyczewski, Jasiński.

Ks. Marszałek: Gdy jest dostateczna liczba panów posłów przytomnych, więc posiedzenie otwarte. P. sekretarz odczyta protokół wczorajszego posiedzenia.

P. Sekretarz Jasiński czyta protokół z dnia 14. Września b. r. (Po przeczytaniu protokołu.)

Ks. Marszałek. Czy żąda kto głos zabrać względem protokołu. (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, więc protokół przyjęty. Proszę P. sekretarza odczytać petycye wniesione.

Sekretarz p. Jasiński (czyta):

„Spis petycyj do Sejmu wniesionych po dzień 15. Września w r. 1871:

1. Madejski Wojciech emerytowany protokolista Wydziału krajowego, przez Wydział krajowy, o polepszenie mu płacy emerytalnej.

2. Tarczyński Józef emeryt. Archiwista Wydziału krajowego, przez Wydział krajowy, o polepszenie płacy emerytalnej.

3. Schmitt Henryk członek krajowej Rady szkolnej, przez posła Czerkawskiego, o zarządzenie aby z uchwalonej przez Sejm płacy 1200 złr. nie odciągano 500 złr. pobieranych z kasy rządowej w myśl ustawy z dnia 26/3. 1869.

4. Wydział pow. w Gródku, przez posła Weissmana, popiera memoryał Towarzystwa pedagogicznego we Lwowie w sprawie urządzenia szkół ludowych.

5. Wydział pow. w Dąbrowie, przez posła Piotrowskiego, o ograniczenie prawa wystawiania wekslów.

6. Tenże Wydział, przez posła Piotrowskiego, o ustawę nakładającą osobny kontyngent wojskowy na ludność izraelską.

7. Tenże Wydział pow., przez posła Piotrowskiego, o ułatwienie wychodźcom z pod zaboru rosyjskiego nabywania obywatelstwa krajowego.

8. Tenże Wydział, przez posła Piotrowskiego, o uznanie drogi z Tarnowa przez Szczucin do granicy prowadzącej, za drogę krajową.

9. Tenże Wydział, przez posła Piotrowskiego, o zaprowadzenie Sądów pokoju.

10. Bortnikowa Anna była praczka w lwowskim szpitalu, przez posła Smolkę, o wyznaczenie datku z łaski.

11. Wydział pow. w Starem Mieście, przez posła Fraenkla z poparciem wniosku Wydziału pow. krakowskiego, aby kary pieniężne wpływały do kas Wydziału powiatowego.

12. Tenże Wydział, przez posła Fraenkla, o subwencyę 1200 złr. na regulacyę rzeki Turczanki i naprawę drogi gminnej w Topolnicy".

(Po przeczytaniu).

Marszałek. Ponieważ jest liczny wpływ petycyj, więc przystąpimy następnie do wyboru komisyi petycyjnej. Jest także interpelacya. Pan sekretarz zechce odczytać.

Sekretarz p. Jasiński (czyta):

„Interpelacya do komisarza rządowego.

Czy i kiedy zamierza Wysoki Rząd złożyć do laski marszałkowskiej projekt o szkołach ludowych przez Radę szkolną krajową wypracowany i w „Gazecie lwowskiej" ogłoszony.

Kamiński, Dunajewski, Szumańczowski, Firlej, Jasiński, Wesołowski, Hoszard, Piotrowski, Tyszkowski, Garbaczyński, Siemiński, Borkowski, Konopka, Agopsowicz, Kaszewko."

(Po przeczytaniu.)

Wice-Prezydent p. Bartmański. Proszę o głos.

Marszałek. Pan komisarz rządowy ma głos.

Komisarz rządowy. Na interpelacyą będę miał zaszczyt po zainformowaniu się odpowiedzieć na najbliższem posiedzeniu.

Marszałek. Pan Sekretarz raczy odczytać prośby o urlopy.

Sekretarz p. Jasiński czyta:

„Wysoki Sejmie!

W skutek porady lekarskiej musiałem dla poratowania zdrowia wyjechać do wód, a gdy mi stanowczo wzbroniono przerwać kuracyę, przeto nie mogąc na teraz brać udziału w pracach sejmowych, upraszam: raczy Wysoki Sejm udzielić mi czterotygodniowego urlopu.

Meran, 11. Września 1871.

Dr. Hermann Fraenkel m. p."

Marszałek. Czy wysoka Izba zgadza się z daniem urlopu. (Nikt głosu nie zabiera.) Gdy nikt nie jest przeciwnym temu urlopowi, więc urlopu się udziela.

Sekretarz p. Jasiński czyta:

„Jaśnie Oświecony Książe Marszałek!

Słabość zniewala mię upraszać o trzydniowy urlop. Waszej Książęcej Mości uniżony sługa

poseł Tettmajer w. r."

Marszałek. Ponieważ to jest w zakresie Marszałka, więc urlop ten udziela się.

Sekretarz p. Jasiński czyta:

„Jaśnie Oświecony Książę Marszałku!

Nie mogąc dla cierpienia na oczy wyjechać na posiedzenie Sejmu, upraszam Jaśnie Oświeconego Księcia Marszałka o łaskawe wyjednanie mi u Wysokiego Sejmu urlopu ośmiodniowego.

Z głębokiem uszanowaniem

Kraków, 13. Września 1871.

Andrzej Rydzowski w. r."

Marszałek. Ponieważ udzielenie takiego urlopu jest w zakresie Marszałka, więc udzielam go.

Sekretarz p. Jasiński czyta wniosek p. Chrzanowskiego.

„Wniosek:

Sejm uchwalić raczy następującą rezolucyę:

Wydział krajowy przedłożenia swoje wcześniej wygotowane rozsyłać będzie, o ile możności, przynajmniej na dwa tygodnie przed otwarciem Sejmu wszystkim posłom. Przedłożenia rozesłane nie jest obowiązany rozdawać powtórnie podczas sesyi sejmowej.

Uchwała ta nie tamuje bynajmniej prawa podawania przez Wydział krajowy Sejmowi wszelkich wniosków i przedłożeń podczas sesyi sejmowej.

Wnioskodawca Leon Chrzanowski w. r.

Kamiński, Hoszard, Kabat, Polanowski, Skrzyński, Smarzewski, Dzwonkowski, Bogdanowicz, Zyblikiewicz, Koziebrodzki, Słonecki, Szczepański, Badeni, Agopsowicz, Piotrowski, Paszkowski, Majer, Czerkawski, Kirchmajer, Jan Tarnowski."

P. Chrzanowski. Proszę o głos.

Marszałek. P. Chrzanowski ma głos.

P. Chrzanowski. Ja bym prosił, aby ten wniosek odesłać do komisyi, która będzie roztrzą-

sać sprawozdania co do czynności Wydziału krajowego.

Marszałek. Wniosek p. Chrzanowskiego poddam pod głosowanie. Kto się z tym wnioskiem zgadza, zechce rękę podnieść. (Większość.) Wniosek ten przyjęty. Przystąpimy teraz do porządku dziennego. Na porządku dziennym jest pierwsze czytanie budżetu krajowego na rok 1871 i zamknięcie rachunków za lata 1869 i 1870.

Obacz aleg. I. A. B. C. D.

P. Wolański. Proszę o głos.

Marszałek. P. Wolański ma głos.

P. Wolański. Ponieważ czas dla nas jest drogim, a zatem proszę, aby z pominięciem czytania przystąpić do wyboru komisyi budżetowej, petycyjnej, propinacyjnej, prawnej, szkolnej, szpitalnej, administracyjnej i drogowej.

Marszałek. Wniosek ten poddam pod głosowanie. Kto się z tym wnioskiem zgadza, aby dla oszczędzenia czasu nie czytać specyalnie, tylko wprost przystąpić do wyboru komisyi, zechce rękę podnieść. (Większość podnosi ręce.)

P. Czerkawski. Proszę o głos.

Marszałek. Poseł Czerkawski ma głos. (Głosy: Już po glosowaniu).

P. Czerkawski. Jabym chciał zwrócić uwagę, że szanowny wnioskodawca wniósł, aby przystąpić do wyboru komisyi konstytucyjnej. (Głosy: nie, nie, budżetowej.) Jeźli tak, to przepraszam.

P. Wolański. Ja jeszcze raz przeczytam te wszystkie komisye, czyta: komisya budżetowa, petycyjna, propinacyjna, prawna. szkolna, szpitalna, administracyjna i drogowa.

Marszałek. Kartki już są rozdane, a skoro i wniosek posła Smolki będzie szanownym Panom rozdany, będziemy mogli przystąpić do wyboru tej komisyi.

P. Zyblikiewicz. Proszę o głos.

Marszałek. P. Zyblikiewicz ma głos.

P. Zyblikiewicz. Tu idzie tylko o to, czy mają być wszystkie przedłożenia w pierwszem czytaniu czytane, czy nie; w tej chwili nie możemy zaś powziąść uchwały, że wszystkie nie mają być czytane, bo nad każdym pojedyńczym przedmiotem należy się zastanowić osobno, i osobno przeto postanowić, z ilu członków ma być złożona komisya do tego przedmiotu. Mniemam więc, że od razu o składzie wszystkich komisyj dekretować nie możemy. Ja stawiam wniosek, ażeby powziąść uchwałę, że wszystkie przedmioty postawione dziś na porządku dziennym nie mają być czytane, tylko odesłane wprost do komisyi.

Marszałek. Więc wniosek p. Zyblikiewicza poddam pod glosowanie. Kto się z tym wnioskiem zgadza, zechce rękę podnieść. (Większość). Więc mają być wszystkie przedłożenia Wydziału krajowego bez czytania pierwszego odesłane wprost do dotyczącej wybrać się mającej komisyi sejmowej.

P. Zyblikiewicz. A ponieważ ks. Marszałek wziął pierwsze czytanie budżetu na rok 71szy i 72gi, następnie zamknięcie rachunków za rok 69ty i 70ty na porządek dzienny, wnoszę, ażeby to odesłać do komisyi budżetowej złożonej z 9ciu członków.

Marszałek. Kto żąda głosu? (Nikt.) Nikt głosu nie żąda. Kto się z wnioskiem zgadza, zechce rękę podnieść. (Większość.) Jest przyjęty. Więc możemy zaraz przystąpić do wyboru komisyi budżetowej.

P. Piotrowski. Wnoszę, ażeby w ten sam sposób jak wczoraj rozdawano kartki.

Marszałek. Proszę panów tylko kartki spisać. (Po chwili). Proszę panów na swoje miejsce siąść, bo w razie przeciwnym nie będzie porządku. (Po dłuższej chwili.) Może już przystąpimy do zbierania kartek komisyi budżetowej. Proszę panów, abyście zechcieli na swoje miejsca pójść, ażeby można kartki zbierać. (Pp. sekretarze odbierają kartki od pp. posłów.) Do skrutynium zapraszam panów następujących: Czajkowski, Łoś August, Chrzanowski, ks. Pawlikow, Agopsowicz, Pietrusiewicz, Koziebrodzki, Firlej, Piotrowski. — Panowie, więc do tej komisyi teraz wybrać się mającej, przydzielą się „budżet za rok 71. i 72., i zamknięcie rachunku za rok 69. i 70. (Po chwili.) Przystąpimy teraz do wyboru komisyi do wniosku Wydziału krajowego o sądach pokoju, czyli do komisyi prawnej.

Obacz aleg. II.

P. Zyblikiewicz. Wnoszę ażeby ta komisya prawna składała się z dziewięciu członków.

Marszałek. Jest wniosek, ażeby ta komisya składała się z 9ciu członków. Kto żąda głosu co do tego? (Nikt) Nikt głosu nie żąda. więc kto jest za tem, ażeby ta komisya składała się z 9ciu członków, zechce rękę podnieść. (Większość) Więc jest przyjęty. A teraz proszę panów kartki przygotować. Skrutynium może dłuższy czas trwać, więc przerwiemy na chwilkę posiedzenie, tylko proszę o przygotowanie kartek do komisyi prawnej.

(Przerwa $^1/_4$ godziny.)

Marszałek. Odczytany zostanie rezultat wyboru do komisyi budżetowej. Proszę panów, sobie

*

notować. którzy są wybrani, aby unikać tego, by tych samych zawsze nie wybierać; bo potem robota nie może postąpić, jeźli ci sami we wszystkich komisyach pracować mają.

P. hr. Łoś. (z trybuny: czyta rezultat wyboru do komisyi budżetowej.) Głosujących było 116, otrzymali głosów pp.: Skrzyński 114. hr. Wodzicki Henryk 112. Zyblikiewicz 111, Baum 108, Weigel 106, Weissmann 101, ks. Lewicki 99. hr. Wodzicki Ludwik 97, ks. Kaczała 91 głosów.

Marszałek. Przystąpimy do następnego przedmiotu porządku dziennego, to jest: „wniosek Wydziału krajowego o sądach pokoju". Czy kto stawia wniosek, co do sposobu traktowania tego przedmiotu.

P. Pietruski. Stawiam wniosek odesłać ten przedmiot do komisyi prawniczej.

Marszałek. Kto jest za wnioskiem, by odesłać przedmiot ten do komisyi prawniczej, składającej się z dziewięciu członków, zechce rękę podnieść. (Większość.) Więc jest przyjęty. A teraz zechcą panowie przystąpić do wyboru komisyi prawniczej.

Ks. Marszałek. Proszę Panów, dwaj pp. sekretarze będą kartki zbierać. Na skrutatorów zapraszam następujących Panów: Torosiewicza Franciszka, Szczepańskiego, Trzecieskiego, Wolańskiego Erazma, Kamińskiego, ks. Kaczałę, Ozarkiewicza, Tarnowskiego Jana i p. Kocka.

Proszę Panów, bądźcie łaskawi usiąść na swoje miejsca, bo nie można zbierać kartek i inaczej nie byłoby kontroli. (Po chwili.) Zawieszam posiedzenie aż do ogłoszenia rezultatu skrutynium.

(Posiedzenie zawieszone o godzinie 12tej minucie 9tej.)

Ks. Marszałek (wstępuje na trybunę o godzinie 1szej minucie 11tej:) Rezultat wyboru do komisyi prawniczej.

P. Wolański (czyta) Głosujących było 118, absolutna większość 60. Tę otrzymali pp: Ziemiałkowski głosów 117, Pfeifer głosów 109, Kowalski głosów 114, Wesołowski głosów 118, Rydzowski głosów 109, Wolski głosów 99, Kabat głosów 102.

Marszałek. Dwóch Panów nie ma absolutnej większości, więc potrzeba dwóch członków jeszcze wybrać. Zechciejcie Panowie kartki pisać na 2ch członków. Pp: sekretarze Jasiński i Wereszczyński będą zbierać kartki. (Po chwili:) Proszę panów na swoje miejsca, bo nie można zbierać kartek. Zawieszam posiedzenie aż do ogłoszenia skrutynium. (Posiedzenie przerwane o 17tej minucie na 2gą.)

Marszałek (wstępując na trybunę o ½ do 2giej:) Sprawozdanie z rezultatu wyboru.

P. Wolański (czyta:) Głosujących było 116, absolutna większość 59. Otrzymał p. Czajkowski 60 głosów, następnie otrzymali p. Krzeczunowicz 45 głosów, p. Lisiniecki 48.

Marszałek. Następuje ściślejszy wybór między dwoma członkami, to jest: między p. Krzeczunowiczem i p. Lisinieckim. Niech panowie raczą napisać kartki, a pp. sekretarzów proszę, ażeby zechcieli kartki zbierać. Posiedzenie zawieszam aż do ogłoszenia skrutynium.

(Posiedzenie zawieszone o 2giej godzinie minucie 37.)

Marszałek. (Po przerwie wstępuje na trybunę.) Sprawozdanie wyboru jednego członka komisyi prawniczej.

P. Wolański: (czyta z trubuny) Głosujących było 107, absolutna większość 54. P. Krzeczunowicz otrzymał głosów 68.

Marszałek. Więc p. Krzeczunowicz jest wybrany.

Następuje z porządku dziennego pierwsze czytanie wniosku Wydziału krajowego o księgach hypotecznych. ·/.

Obacz aleg. III.

P. Pietruski. Proszę o głos.

Marszałek: P. Pietruski ma głos.

P. Pietruski: Proszę o odesłanie tego wniosku do komisyi prawniczej.

P. Baum: Proszę o głos.

Marszałek: P. Baum ma głos.

P. Baum: Uważam sprawę o księgach hypotecznych za tak ważną i naglącą, że sprzeciwiam się temu wnioskowi, i wnoszę, ażeby wybrano osobną komisyę z pięciu członków się składającą.

P. Skrzyński: Popieram ten wniosek.

Marszałek: Więc są dwa wnioski, jeden ażeby odesłać wniosek ten do komisyi prawniczej, a drugi, ażeby wybrać oddzielną komisyę z 5ciu członków. Poddam pierwszy wniosek pod głosowanie.

P. Skrzyński: Kwestya o księgach hypotecznych jest tak ważną i naglącą, że można powiedzieć, że od rozstrzygnięcia tej kwestyi zależy cały byt naszych gospodarstw włościańskich. Odesłanie zaś wniosku tego do komisyi prawniczej znaczyłoby tyle, jak odłożyć go ad calendas graecas. Zatem wnoszę, ażeby osobna komisya do tego wybraną została.

P. Gross: Ja jestem wręcz przeciwnego zdania. Sądzę, że wniosek ten do komisyi prawniczej odsełając, prędzej dojdziemy do pewnego rezultatu, niż oddając go pod obradę osobnej komisyi. Więc sądzę, że właśnie byłoby najlepiej odesłać go do komisyi prawniczej.

P. Spławiński: A ja sądzę, iż należy wybrać nową komisyę; raz dla tego, że to już jest całkiem nowy projekt, a powtóre, że sprawą tą dla jej ważności należy się gruntownie zająć, gdyż jak już poprzednio panowie wspomnieli, kwestye hypoteczne są dla nas bardzo ważne. Gdybyśmy więc dwiema sprawami jedną komisyę obciążać chcieli, to bylibyśmy w obawie, że ta sprawa tak ważna, tej kadencyi jeszcze załatwioną nie będzie. Dlatego proponowałbym, ażeby wybrać komisyę z 5ciu członków złożoną.

P. Skwarczyński: Proszę o głos.

Marszałek: P. Skwarczyński ma głos.

P. Skwarczyński: Obie strony godzą się na to, że sprawa ta jest nagłą i że powinna być przeprowadzoną jeszcze w tej kadencyi sejmowej. Rozchodzi się tylko o to, czy utworzyć nową komisyę, czy oddać tę sprawę do komisyi prawniczej, która już istnieje. Ja sądzę, że daleko prędzej będzie mogła jedna komisya dwie sprawy załatwić, aniżeliby to mogły dwie komisye uczynić, gdy ci sami członkowie będą należeli do jednej i do drugiej komisyi. Tym sposobem bowiem będąc rozdzieleni między dwie komisye, będą musieli obradować z wielką szkodą swego czasu raz w jednej a drugi raz w drugiej komisyi. Że rozstrzygnięcie sprawy zaprowadzenia ksiąg hypotecznych jest niezmiernie ważne, nie podlega żadnej wątpliwości i właśnie z tego względu sądzę, że gdy będzie sprawa ta odesłaną do komisyi prawnej, to z pewnością rychło załatwioną zostanie. Wychodząc więc z tej zasady popieram zdanie p. Pietruskiego, że należy sprawę tę odesłać do wybranej już komisyi prawnej co jeszcze i tę ma dla nas dogodność, że nie będziemy mnożyć komisyi.

Marszałek: P. Skrzyński ma głos.

P. Skrzyński: Ja dlatego byłbym za odesłaniem do komisyi osobnej, bo jeżeli jedna komisya będzie miała dwie sprawy do załatwienia to jedną załatwi a drugiej nie. Na usprawiedliwienie swoje zaś powie, że dla załatwienia drugiej nie było czasu. (Brawo.) Ale jak komisya będzie miała tylko jedno do roboty, to wtedy będzie musiała już koniecznie coś uskutecznić.

Marszałek: P. Pietruski ma głos.

P. Pietruski: Komisya prawnicza składa się z 9 członków, a jak wiemy każda komisya dzieli się zwyczajnie na części, a każda część znowu wybiera swego referenta, a czasem temu referentowi dodają i koreferenta. Komisya więc prawnicza przy liczbie 9ciu członków może się łatwo podzielić na dwie komisye, i uskutecznić swoje zadania, gdyż inne kwestye prawnicze oprócz tej jednej, w niniejszej kadencyi prawdopodobnie nie przyjdą pod obrady.

P. Badeni: Proszę o zamknięcie dyskusyi.

Marszałek: Jest wniosek o zamknięcie dyskusyi. Do głosu zapisany jest jeszcze p. Gniewosz. Kto się z zamknięciem dyskusyi zgadza, zechce rękę podnieść. (Większość.) Jest większość, dyskusya przeto zamknięta, a tylko p. Gniewosz ma głos.

P. Gniewosz: Największym zarzutem co do utworzenia nowej komisyi było, że jedni i ci sami członkowie musieliby w obu komisyach pracować. Ja nie widzę konieczności wybierania tych samych członków i do drugiej komisyi; owszem uznaję potrzebę wybrania innych członków. Niektórzy panowie uważają zaprowadzenie ksiąg hypotecznych jako rzecz czysto prawniczą, jednakże ja sądzę, że zaprowadzenie ksiąg gruntowych jest po największej części oparte na racyonalno-ekonomicznych stosunkach, to jest zaś część więcej administracyjna. Sądzę przeto, że nie byłoby nawet odpowiednio celowi, gdyby się ta komisya tylko z samych prawników składała, dlatego popieram wniosek posła Skrzyńskiego, ażeby wybrać nową komisyę, i tej ten przedmiot do załatwienia poruczyć.

Marszałek: Jest tedy jeden wniosek, ażeby tę sprawę odesłać do nowej komisyi złożonej z 5ciu członków, a drugi wniosek, aby odesłać ten wniosek do komisyi prawniczej. Poddam więc oba te wnioski pod glosowanie; kto jest za tem, aby wybierać nową komisyę z pięciu członków zechce wstać. (Większość.) Jest większość aby nową komisyę wybrać; proszę więc Panów, abyście zechcieli teraz napisać kartki na pięciu członków.

P. Zyblikiewicz: Proszę o głos. Prosiłbym aby wybór takiej ważnej komisyi odroczyć do jutra.

Marszałek: Kto jest za tem, aby ten wybór odroczyć do jutra, zechce rękę podnieść. (Większość.) Więc ten wybór odracza się do jutra. Następuje z porządku dziennego pierwsze czytanie wniosku Wydziału krajowego o omycaniu dróg krajowych. */. **Obacz aleg. IV.**

P. Gross: Ja wnoszę, aby wybrać komisyę drogową składającą się ze siedmiu członków, i do tej tak tę jak i wszystkie inne sprawy drogowe odesłać.

Marszałek: Jest wniosek posła Grossa, aby wybrać komisyę ze 7miu członków, do którejby się odesłało wszystkie wnioski drogowe. Kto jest za tym wnioskiem zechce rękę podnieść. (Większość.) Więc proszę Panów przystąpić do wyboru tej komisyi drogowej ze 7 członków. Sądzę, że Panowie mieliście dość czasu do namysłu i dlatego możemy zaraz oddawać kartki. Proszę Panów zostać siedzieć na miejscach, bo nie możnaby sobie z odbieraniem kartek inaczej dać radę. (Pp. sekretarze Jasiński i Wereszczyński odbierają kartki.)

Marszałek: Do skrutyn'um zapraszam następujących panów: pp. Hoszarda, Janka, Horodyskiego, ks. Krasickiego, ks. Krzyżanowskiego, pp. Pietruskiego, Szeptyckiego, Golejewskiego i Janowskiego. Panowie skrutatorowie zechcą przystąpić do swej czynności.

Są tutaj dwa wnioski, które pan sekretarz odczyta; są one dostatecznie poparte, więc postąpi się z nimi według regulaminu, a teraz tylko do wiadomości będą podane.

Sekretarz Jasińki: (czyta)

„Wniosek.

Wysoki Sejm raczy uchwalić następującą ustawę:

W ciągu bieżącego peryodu sejmowego, jakoteż w ciągu następnych po tymże peryodzie sześciu sesyj sejmowych, potrzebną jest do powzięcia uchwał, odnoszących się do zmian Sejmowej ordynacyi wyborczej, obecność więcej niż połowy całej liczby członków Sejmu, a zmiany te mogą być uchwalone bezwzględną większością głosów obecnych.

Po upływie tych sześciu sesyj sejmowych, zmiany wspomnione mogą być uchwalone tylko w obecności przynajmniej trzech czwartych całej liczby członków Sejmu i za przyzwoleniem przynajmniej dwóch trzecich części członków obecnych. Krzeczunowicz, Smolka, Polanowski, Koziebrodzki, Zyblikiewicz, Firlej, Zamojski, Jasiński, Szumańczowski, Paszkowski, Słonecki, Agopsowicz, Kabat, Smarzewski, Wodzicki, Haller, Szeptycki, Czajkowski, Skwarczyński, August Loś, Rylski, Horodyski, Wł. Łoś, Wereszczyński".

Marszałek: Ten wniosek jest dostatecznie poparty, więc postąpi się z nim podług regulaminu. Teraz p. sekretarz odczyta drugi wniosek.

Sekretarz Jasiński: (czyta)

„Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Na stypendya dla uczniów i uczennic seminaryów nauczycielskich przeznacza się aż do odwołania kwotę 10.000 złr. w. a. z funduszu krajowego.

We Lwowie d. 15. Września 1871.

Zygmunt Sawczyński w. r., Ławrowski, Kaczała, Firlej, Dąbrowski, Szemelowski, Badeni, Janowski, Konopka, Piotrowski, Wesołowski, Jaworski, August Łoś, Ed. Dzwonkowski, Hoszard, Smolka, Wereszczyński, Mandyczewski, Weissman, Fr. Torosiewicz, Czerkawski, Majer, Garbaczyński, Bodnar, Skwarczyński, Spławiński, St. Tarnowski, Szujski, Agopsowicz, Jasiński, Kamiński, Dr. Kostek, Szczepański, Kirchmajer, Dunajewski, Biłous."

Marszałek: Ten wniosek jest dostatecznie poparty, więc także postąpi się z nim podług regulaminu.

A teraz musimy przerwać posiedzenie aż do skończenia skrutynium. (Przerwa ośmiominutowa. Po przerwie:) Panowie raczą wysłuchać sprawozdania z wyboru komisyi drogowej.

Sprawozdawca Pietruski: (z trybuny czyta) Rezultat wyboru do komisyi drogowej jest następujący: Głosujących było 115., absolutna większość zatem 57. Otrzymali pp. Smarzewski 109, Jaworski 105, Kirchmajer 100, Badeni 96, Hoppen 87, Polanowski 82, Krasicki 73. A zatem ci siedmiu panów zostali wybrani do komisyi drogowej.

Marszałek: Z porządku dziennego następuje pierwsze czytanie wniosku Wydziału krajowego o kopytkowem dla miasta Kołomyi. */. Obacz aleg. V.

P. Gross: Proszę o głos.

Marszałek: Poseł Gross ma głos.

P. Gross: Ja wnoszę, ażeby ten wniosek odesłać do komisyi drogowej.

P. Gniewosz: Proszę o głos.

Marszałek: Poseł Gniewosz ma głos.

P. Gniewosz: Ja stawiam wniosek, ażeby tę sprawę odesłać bezpośrednio do Wydziału krajowego, gdyż sądzę, że nie jest to rzecz, którąby wymagała aż dłuższego zastanowienia się nad nią, owszem Wydział krajowy jako najlepiej z takiemi sprawami obznajomiony, może nam najprędzej sprawę zdać z tego wniosku. Dlatego więc stawiam wniosek, ażeby nie wybierać żadnej osobnej komisyi, tylko ażeby ten przedmiot odesłać wprost do Wydziału krajowego.

Marszałek: Więc są dwa wnioski: pierwszy, ażeby ten przedmiot odesłać do komisyi drogowej, drugi, ażeby go odesłać wprost do Wydziału krajowego na posiedzenie.

Gdy nikt więcej w tej sprawie nie żąda głosu, więc poddam obydwa te wnioski pod głosowanie. Kto się z tym wnioskiem zgadza, ażeby ten przedmiot odesłać do komisyi drogowej zechce rękę podnieść. (Kilku posłów podnosi rękę.) Jest mniejszość. Więc ten wniosek upadl. Poddaję teraz drugi wniosek pod głosowanie. Kto się z tym wnioskiem zgadza, ażeby ten przedmiot odesłać wprost do Wydziału krajowego, zechce rękę podnieść. (Większość.) Jest większość. a zatem będzie odesłany wprost do Wydziału krajowego.

Obacz aleg. VI. Z porządku dziennego następuje wniosek Wydziału krajowego o nadzorach szkolnych.

P. Majer: Proszę o głos.

Marszałek: Poseł Majer ma głos.

P. Majer: Proszę. ażeby ten wniosek odesłany był do osobnej komisyi edukacyjnej. i azeby ta komisya składała się z siedmiu członków.

Marszałek: Nikt innego wniosku nie stawia? Jest wniosek. aby wybrać specyalną komisyę szkolną. złożoną z siedmiu członków. Kto się z tym wnioskiem zgadza. zechce rękę podnieść. (Większość.) Wniosek przyjęty. Na skrutatorów do wyboru komisyi szkolnej wzywam następujących Panów: Pp. Bogdanowicza, Chrzanowskiego, Kaszewkę, ks. Szaszkiewicza, Tyszkowskiego, Suszkiewicza, Kabata i ks. Pełecha. Niech ci pp. skrutatorowie zechcą kartki odbierać na członków komisyi szkolnej.

Marszałek: (Po skończonem skrutynium.) Nie chcę już Panów dłużej wstrzymywać, przeto z ogłoszeniem rezultatu skrutynium z tego wyboru musimy się zatrzymać do jutra rana; zaś porządek posiedzenia jutrzejszego jest następujący: (czyta)

Porządek dzienny na 16. Września 1871. (posiedzenie 3cie.)

1. Pierwsze czytanie wniosku Wydziału krajowego o wykupnie mesznego i skopczyny.

2. Pierwsze czytanie wniosku Wydziału krajowego o ochronie ptaków użytecznych.

3. Pierwsze czytanie wniosku Wydziału krajowego o etacie służby lekarskiej w szpitalach we Lwowie i w Krakowie.

4. Pierwsze czytanie wniosku Wydziału krajowego o sprzedaży dóbr szpitali krakowskich.

5. Pierwsze czytanie wniosku Wydziału krajowego o czynszu za najem szpitalu św. Ducha w Krakowie.

6 Pierwsze czytanie wniosku Wydziału krajowego o powiększeniu gmachu szpitalu lwowskiego.

7. Pierwsze czytanie wniosku Wydziału krajowego o zakupno gruntu pod gmach krajowy.

8. Pierwsze czytanie sprawozdania z czynności Wydziału krajowego.

9. Pierwsze czytanie wniosku Wydziału krajowego o sprzedaży realności fundacyi Głowińskiego.

10. Pierwsze czytanie wniosku rządowego o ponoszeniu kosztów pertraktacyi w sprawach podlegających wykupowi z mocy ustawy z 26. Kwietnia 1871.

11. Sprawdzenie wyborów poselskich.

12. Wybór komisyi petycyjnej.

13. Wybór komisyi hypotecznej.

14. Pierwsze czytanie wniosku Wydziału krajowego o zmianie §§. 11. i 15. Sejmowej ustawy wyborczej.

15. Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału kraj. co do stosunków narodowościowych.

16. Pierwsze czytanie wniosku Wydziału krajowego o propinacyi.

17. Pierwsze czytanie wniosku Wydziału krajowego o rozkładzie dodatków do podatków.

18. Pierwsze czytanie wniosku p. Tyszkowskiego o przyzwoleniu zapomogi dla pogorzelców Dobromila.

19. Pierwsze czytanie wniosku p. Czerkawskiego o języku wykładowym w Akademii technicznej.

(Po przeczytaniu.) Wnioski te po większej części będą odesłane do komisyi.

Posiedzenie jutrzejsze zacznie się o godz. 10tej dlatego, że wybór komisyi trwać będzie bardzo długo a sprawy te są ważne.

(Koniec posiedzenia o godzinie 2giej min. 45. po południu).

Z drukarni J. Dobrzańskiego & K. Gromana 1871.